

Sygn. akt I C 612/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2023 roku

Sąd Okręgowy w Świdnicy Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Piotr Rajczakowski

Protokolant Sylwia Jurkowska

po rozpoznaniu w dniu 31 sierpnia 2023 roku w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. K. (1)**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zapłatę

zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda K. K. (1) kwotę 68.970,43 zł (sześćdziesiąt osiem tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt złotych 43/100 groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 maja 2020r.;

oddala powództwo w pozostałej części;

zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 8.962,02 zł tytułem kosztów procesu, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądono.

Sygn. akt I C 612/21

UZASADNIENIE

Powód K. K. (1) wniósł o zasądzenie od strony pozwanej Towarzystwa (...) SA kwoty 75.704,56 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 maja 2020r. oraz kosztów procesu. W uzasadnieniu powód wskazał, strona pozwana odmówiła mu wypłaty odszkodowania z OC sprawy zdarzenia, w którym w dniu 31 marca 2020r. uszkodzeniu uległ jego samochód B. (...), nr rej. (...), gdyż w ocenie ubezpieczyciela zakres uszkodzeń w samochodzie poszkodowanego nie mógł powstać w okolicznościach przedstawianych przez uczestników zdarzenia, tj. kierującego samochodem B. syna powoda P. K. oraz kierującego ubezpieczonym u pozwanej samochodem M. (...), nr rej. (...). Dochodzona kwota stanowi minimalne koszty przywrócenia do stanu poprzedniego powstałych w samochodzie powoda uszkodzeń, których ostateczne oszacowanie powód pozostawił powołanemu w sprawie biegłemu.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana Towarzystwo (...) SA wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu podnosząc, że w ramach przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwana ustaliła, iż nie jest prawdopodobne, aby uszkodzenia samochodu powoda powstały w podanych przez uczestników zdarzenia okolicznościach. Z ostrożności procesowej pozwana kwestionowała również wysokość dochodzonego roszczenia, wskazując, że powinny je stanowić rzeczywiście poniesione, a nie hipotetyczne koszty naprawy. Nawet natomiast w przypadku przyjęcia takich kosztów, pozwana kwestionowała stanowisko, że jej odpowiedzialność przewiduje automatyczne pokrycie maksymalnych cen części zamiennych, tj. pochodzących od

producenta pojazdu i opatrzonych jego logo, podczas gdy powszechnie stosowane przez warsztaty są części jakości Q. Ponadto należało uwzględnić rabaty na części zamienne i materiały lakiernicze uzyskane przez pozwaną i oferowane poszkodowanym.

W piśmie z dnia 2 stycznia 2023r., złożonym po wydaniu opinii przez biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, oceny technicznej pojazdów samochodowych oraz szacowania wartości pojazdów, powód zaakceptował wskazane wariantywnie w opinii koszty naprawy samochodu, określone na kwotę 71.816,51 zł. brutto.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

Powód K. K. (1) razem z synem P. K. prowadzili w dacie zdarzenia (i co ma nadal miejsce) warsztat samochodowy (mechanika, blacharstwo, przeglądy rejestracyjne), obejmujący usługi w zakresie serwisu samochodów ciężarowych. Powód był właścicielem samochodu B. (...) (...), rok produkcji(...) o nr rejestracyjnym (...), który kupił w 2018r. jako auto używane i uszkodzone. Samochód został naprawiony w jego warsztacie, a wszystkie wymienione części były częściami oryginalnymi z logo producenta. Wymianie podlegały drzwi od strony kierowcy oraz tylne lewe, maska, kłapa bagażnika, zderzak i przednia szyba. W dacie zakupu i naprawy samochód był na gwarancji. Powód ówczesnie miał 7 samochodów osobowych marki B.. W czasie użytkowania samochodu przez powoda, tj. przez okres około 2 lat, jeszcze przed zdarzeniem (około roku), auto raz uległo uszkodzeniu z winy kierowcy innego pojazdu. W wyniku tego zdarzenia, podczas cofania innego samochodu na parkingu, wgnieceniu uległy przednie drzwi od strony pasażera, naprawa również została dokonana w warsztacie powoda. Drzwi zostały wymienione na nowe oryginalne z logo producenta, a koszt naprawy został pokryty z OC sprawcy zdarzenia.

Dowód: opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, oceny technicznej pojazdów samochodowych oraz szacowania wartości pojazdów z dnia 25.11.2022r. – k. 220, zeznania świadka P. K. – k. 102 odwr. – 103 odwr., zeznania powoda – k. 171 – 172.

W dniu (...) syn powoda P. K. jechał będącym przedmiotem sprawy samochodem powoda drogą od strony B. w kierunku P., droga była miejscami oblodzona, było ciemno (około godziny 21. 30 – 22.00). Jadący z naprzeciwka, kierowany przez R. K. samochód M. (...), nr rej. (...), typ laweta, który jechał bez obciążenia, w czasie mijania się aut, zjechał na łuku drogi, prawdopodobnie na skutek oblodzenia jezdni, na pas ruchu powoda i tylną częścią uderzył w samochód (lewą stronę) kierowany przez P. K., powodując uszkodzenia jego lewej strony od przodu aż po tył auta. P. K. w celu uniknięcia zderzenia czołowego zjechał na pobocze drogi uderzając prawym bokiem w słupek znaku drogowego, następnie wjechał prawą stroną samochodu na chodnik mostu, przecierając naroże prawego przedniego zderzaka. Po przejechaniu kilku metrów chodnika zjechał prawym bokiem na jezdnię i przejechał na drugą stronę mostu, uderzając przodem w barierkę ochronną mostu. W wyniku kontaktu przodu samochodu B. z barierką ochronną mostu, pojazd cofnął się na jezdnię i stanął na niej prostopadle do barierki znajdującej się po lewej stronie drogi, patrząc w kierunku poruszania się samochodu B.. Kierujący lawetą zaczął hamować dopiero po zderzeniu się pojazdów i zatrzymał się dopiero po około 100 metrach, cały skład pojazdu M. (...), typ laweta waży około 6 ton. Bezpośrednią i jedyną przyczyną zdarzenia w wyniku, którego uszkodzeniu uległ pojazd powoda w dniu (...). było nieprawidłowe zachowanie kierującego samochodem M. R. K., który zjechał z pasa ruchu prowadzącego w kierunku B. na przeciwny pas ruchu, którym poruszał się kierujący samochodem powoda P. K.. W wyniku takiego przebiegu zdarzenia samochód powoda został uszkodzony z prawej i lewej strony, uszkodzenia miały miejsce od przedniej po tylną część auta.

Dowód: opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, oceny technicznej pojazdów samochodowych oraz szacowania wartości pojazdów z dnia 25.11.2022r. – k. 208 – 211, 213, 218, dokumentacja fotograficzna – k. 15 – 21, opinia uzupełniająca biegłego z 28 marca 2023r. – k. 232 – 344, zeznania świadka P. K. – k. 102 odwr. – 103 odwr., zeznania świadka R. K. – k. 131 – 132.

Po zdarzeniu obaj uczestnicy, którzy wcześniej się nie znali, podobnie jak powód nie znał się ze sprawcą zdarzenia R. K., w wyniku propozycji P. K., udali się kierowanymi samochodami do siedziby warsztatu powoda, gdyż kierujący lawetą nie posiadał dokumentów samochodu, po które udał się do swojego miejsca zamieszkania, pozostawiając auto na terenie należącym do warsztatu powoda. Po powrocie na drugi dzień obaj kierujący podjazdami sporządzili

oświadczenie, z którego wynikało, że do kolizji doprowadził R. K., prowadzący samochód M. (...), nr rejestr. (...). W trakcie spotkania na miejscu zdarzenia z prowadzącym na zlecenie ubezpieczyciela czynności w postępowaniu likwidacyjnym, zmierzające do ustalenia okoliczności zdarzenia, D. C., P. K. przedstawił okoliczności zdarzenia, natomiast odmówił uczestnictwa w dalszych czynnościach, wskazując jako przyczynę prowadzącemu czynności umówioną wizytę u lekarza.

Dowód: oświadczenie uczestników zdarzenia - k. 202, zeznania świadka P. K. – k. 102 odw. – 103 odw., zeznania świadka R. K. – k. 131 – 132, zeznania świadka D. C. – k. 129 – 131.

Po zdarzeniu z (...) należący do powoda samochód B. został naprawiony w jego warsztacie, na jego koszt. Wszystkie wymienione przy naprawie części były częściami oryginalnymi z logo producenta. Powód zakupując części w serwisie (...) we W. przy ul. (...), nabywał je nie w ramach prowadzonej działalności, a na osobę prywatną, dlatego też nie otrzymywał w związku z tymi zakupami faktur VAT, a paragony. Na zakupy powyższych części powód otrzymywał rabaty. R. udzielane przez serwis (...) we W. przy ul. (...) w 2020r. wynosiły 5%. Miesiąc lub dwa miesiące po zdarzeniu powód, po naprawie, sprzedał samochód B..

Wartość rynkowa samochodu powoda B. (...) (...), rok produkcji (...), na dzień zdarzenia, tj. (...) wynosiła 127.600 zł. Przeprowadzona przez biegłego analiza materiału dowodowego akt sprawy oraz wykonana symulacja wskazywały, że z dużym prawdopodobieństwem mogło dojść do kolizji w okolicznościach wskazywanych przez kierujących pojazdami i koszty naprawy uszkodzeń samochodu powoda w wyniku tego zdarzenia wynosiły: przy zastosowaniu części oryginalnych serwisowych – brutto 71.816,51 zł, netto 58.387,11 zł., natomiast przy zastosowaniu 5 % rabatu na części zamienne - 68.970, 43 zł brutto i 56.073,52 zł netto, a przy użyciu części alternatywnych – brutto 56.066,84 zł, netto 45.582,80 zł.

Dowód: opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, oceny technicznej pojazdów samochodowych oraz szacowania wartości pojazdów z dnia 25.11.2022r. – k. 214 – 267, opinia uzupełniająca biegłego z 28 marca 2023r. – k. 232 – 344, zeznania świadka P. K. – k. 102 odw. – 103 odw., zeznania powoda – k. 171 – 172.

Sprawca zdarzenia z dnia (...). R. K. posiadał ubezpieczenie OC za szkody wyrządzone w związku z posiadaniem samochodu M. (...), nr rejestr. (...).

Okoliczność bezsporna.

Pismem z dnia 9 kwietnia 2020r. pozwane Towarzystwo (...) SA potwierdziło przyjęcie zgłoszenia przez powoda szkody z dnia(...), a decyzją z 5 czerwca 2020r. ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania. W decyzji wskazano, że zebrany w trakcie postępowania likwidacyjnego materiał dał podstawy do przyjęcia, że uszkodzenia samochodu B. nie mogły powstać w okolicznościach przedstawianych przez uczestników zdarzenia.

Dowód: przyjęcie zgłoszenia szkody z 9.04.2020r. - akta szkody, płyta CD – k. 77, decyzja Towarzystwa (...) SA z 5 maja 2020r. – k. 10.

Rozważając tak poczynione ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy zważył co następuje. Powództwo podlegało uwzględnieniu w znacznej części.

W rozpoznawanej sprawie powód dochodził roszczeń z tytułu uszkodzeń samochodu powstałych w wyniku zdarzenia zawinionego przez kierowcę innego pojazdu, kierując żądanie do ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, tj. pozwanego Towarzystwa (...) SA. Zgodnie z art. 822 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. W myśl zaś art. 436 § 2 kc w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia

poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Jak wynika z treści art. 415 kc kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Zgodnie zaś z art. 363 § 1 kc naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej.

Odpowiedzialność cywilna ubezpieczyciela sprawcy zdarzenia ma miejsce w sytuacji gdy taka odpowiedzialność może zostać przypisana sprawcy zdarzenia. Jego zaś odpowiedzialność zachodzi gdy zaistnieją wynikające z powołanych przepisów przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej, a zatem: wyrządzenie szkody poszkodowanemu, wina sprawcy zdarzenia oraz związek przyczynowy między zawinionym działaniem sprawcy i powstaniem szkody. W ocenie Sądu wszystkie powyższe przesłanki odpowiedzialności sprawcy zdarzenia R. K., w okolicznościach sprawy, zostały spełnione, co skutkowało zasadnością przyjęcia odpowiedzialności za skutki zdarzenia strony pozwanej jako ubezpieczyciela od odpowiedzialności cywilnej sprawcy.

Pozwane Towarzystwo już w postępowaniu likwidacyjnym kwestionowało fakt powstania uszkodzeń w samochodzie powoda, będących podstawą jego roszczenia w niniejszej sprawie, w okolicznościach wskazywanych przez uczestników zdarzenia, co też było przyczyną odmowy wypłaty odszkodowania decyzją z 5 czerwca 2020r. Również w toku niniejszego postępowania sądowego główna oś sporu stron koncentrowała się na rozstrzygnięciu kwestii powstania uszkodzeń pojazdu powoda w okolicznościach wskazywanych przez powoda i obu kierujących pojazdami w chwili zdarzenia, przy czym okoliczności te były przez powyższe osoby wskazywane w sposób jednolity i kierujący samochodem M. (...) potwierdził fakt zaistnienia zdarzenia oraz swoją winę w spowodowaniu jego skutków w pojeździe powoda. Obie strony postępowania przedłożyły opinie prywatne, sporządzone m. in. na podstawie dokumentacji fotograficznej wykonanej przez stronę pozwaną w toku postępowania likwidacyjnego i z których to opinii wynikały całkowicie przeciwne wnioski. Bez wątpienia zatem w takim stanie sprawy ustalenie przyczyn i okoliczności powstania uszkodzeń w pojeździe powoda, stanowiących podstawę jego roszczeń, wymagało wiadomości specjalnych. Dlatego też Sąd uwzględnił wnioski obu stron postępowania i dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, oceny technicznej pojazdów samochodowych oraz szacowania wartości pojazdów, m. in. celem ustalenia czy uszkodzenia w samochodzie powoda mogły powstać w wyniku wynikającej z zebranego w sprawie materiału kolizji z dnia (...) z samochodem M. (...), mając na uwadze odmienne stanowiska stron postępowania w tym przedmiocie oparte m. in. na opiniach prywatnych, a w tym stanowisko strony pozwanej, że kształt odkształceń w samochodzie B. wskazywał na ich powstanie w wyniku uderzenia skierowanego prostopadle do boku pojazdu nieporuszającego się, podczas gdy oba pojazdy, na podstawie okoliczności przedstawionych przez powoda, znajdowały się w ruchu i (prawdopodobnie przy znacznej prędkości) otarły się o siebie; ponadto jeżeli tylko niektóre z uszkodzeń mogły powstać w wyniku w/w zdarzenia, to które z nich i czy uszkodzenia te uzasadniały wymianę poszczególnych części, a ponadto jaki był uzasadniony koszt przywrócenia samochodu powoda do stanu poprzedniego, na skutek uszkodzeń powstałych w wyniku powyższego zdarzenia oraz czy okoliczności sprawy uzasadniły przyjęcie (i w jakim ewentualnie stopniu), przyczynienia się kierującego samochodem powoda B. do zdarzenia. W opinii z dnia 25 listopada 2022r. na tak przedstawione zagadnienia biegły wskazał we wnioskach opinii, po przeprowadzeniu szeroko opisanych czynności badawczych, symulacji zdarzenia i analizy materiałów akt sprawy, w tym z postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez pozwaną, że z dużym prawdopodobieństwem mogło dojść do kolizji w okolicznościach wskazywanych przez kierujących pojazdami oraz określił wariantywnie (przy zastosowaniu części różnej jakości oraz rabatów) koszty naprawy uszkodzeń samochodu powoda powstałych w wyniku tej kolizji (o których w dalszej części rozważań). Biegły przy tym w części opisowej opinii odniósł się szczegółowo do poszczególnych uszkodzeń samochodu powoda, w tym budzących wyżej wskazywane wątpliwości strony pozwanej, które były przyczyną odmiennych wniosków złożonej przez nią opinii prywatnej, a w konsekwencji przyczyną odmowy wypłaty powodowi odszkodowania. Do zastrzeżeń do opinii zgłoszonych przez pozwaną w piśmie z 3 stycznia 2023r. (k. 284 – 285 odwr.), biegły odniósł się natomiast szczegółowo i przekonująco w opinii uzupełniającej z 28 mara 2023r. (k. 323 - 344), a podniesione przez pozwaną odnośnie tej opinii zarzuty w piśmie z 21 kwietnia 2023r. (k. 353 – 355), nie miały uzasadnionych podstaw. Przede wszystkim zatem **po pierusze** wskazać należy, że zarzuty powyższego pisma skarżącej dotyczące analizowanej przez biegłego w opinii głównej symulacji zdarzenia, jak również dotyczące przebiegu tego zdarzenia, czy też odnoszące się do możliwego zachowania kierującego samochodem powoda

w celu uniknięcia zderzenia, są spóźnione skoro mogły i powinny być zostać podniesione w odniesieniu się do opinii głównej, a do czego profesjonalni pełnomocnicy stron zostali zobowiązani (w terminie 14 dni, pod rygorem późniejszego nieuwzględnienia i pominięcia zgłaszanych zarzutów), zarządzeniem z 15 grudnia 2022r. (k. 273 odwr.). Tymczasem kwestie te w ogóle nie były przedmiotem zastrzeżeń zawartych w piśmie pozwanej z 3 stycznia 2023r. (k. 284 – 285 odwr. odnoszącym się do opinii głównej), a potrzeba ich podniesienia nie pojawiła się też na skutek sporządzenia opinii uzupełniającej biegłego z 28 marca 2023r., która zawierała odniesienie się do powyższego pisma pozwanej z 3 stycznia 2023r., a czego pozwana nawet nie podnosiła. Dodatkowo i ubocznie zatem już tylko należy zauważyć, że biegły w opinii głównej, opisał (k. 210 - 213) symulację zdarzenia (zawartą na dołączonej do opinii płycie CD), także posługując się dokumentacją zdjęciową z naniesionymi na nią pomiarami, a pozwana w rezultacie nie podniosła w tym przedmiocie jakichkolwiek rzeczowych i skonkretyzowanych zarzutów. Także dodatkowo i ubocznie odnosząc się do zarzutów pozwanej odnośnie przebiegu zdarzenia i możliwego zachowania się kierującego samochodem powoda w celu uniknięcia kolizji, poprzez hamowanie, pozwana pomija to, że jednak gdy zdarzenie miało miejsce wprawdzie nie przy jakichś dużych prędkościach aut, to jednak doszło do niego w nocy, na zakręcie, przy częściowym oblodzeniu drogi, zatem miało ono charakter dynamiczny, a możliwości hamowania przez P. K. były ograniczone, a mogły wręcz prowadzić do pogorszenia skutków zdarzenia, zatem jego próba ucieczki w kierunku prawej krawędzi jezdni wobec przekroczenia jej osi przez pojazd jadący z naprzeciwka i jego częściowego zjechania na przeciwny tor jazdy, trafnie została uznana przez biegłego za prawidłową i niedającą podstaw do przypisania mu jakiegokolwiek zawinienia w spowodowaniu zdarzenia. **Po drugie**, odnośnie zarzutów pozwanej dotyczących uszkodzeń prawego przedniego błotnika samochodu powoda, biegły odwołując się do opisu i analizy zawartych w opinii głównej (k. 209), w opinii uzupełniającej (k. 334 - 336), szczegółowo wyjaśnił mechanizm i okoliczności tego uszkodzenia z odwołaniem się również do śladów na słupku znaku drogowego znajdującego się na miejscu zdarzenia, które odpowiadały uszkodzeniom tej części samochodu powoda. **Po trzecie**, wbrew stanowisku pozwanej biegły także szczegółowo i przekonująco wyjaśnił w obu opiniach (k. 210 – 211 i 330 - 331) kwestię uszkodzeń tylnych lewych drzwi samochodu powoda, dokonując analizy, poprzez odniesienie się i do sposobu przemieszczania się pojazdu B. w chwili kolizji, tj. znajdowania się prawych kół samochodu na chodniku, a lewych na jezdni, a następnie zjazdu prawego koła na jednię, i poprzez odniesienie takiego usytuowania pojazdu do uszkodzeń tylnych lewych drzwi, które korelowały z takim przemieszczaniem się samochodu B.. **Po czwarte**, nie ma również podstaw do przyjęcia, jak wydaje się uważać pozwana, aby wartość samochodu powoda po naprawie wzrosła z uwagi na wymię tylnego błotnika, który był wcześniej szpachlowany, na nowy, w sytuacji gdy w pojeździe wystąpiły na skutek zdarzenia liczne uszkodzenia, po obu stronach pojazdu, wymagające w rezultacie kosztownej naprawy, zamykającej się w relatywnie wysokich kosztach wskazanych wariantywnie przez biegłego, a ponadto samochód powoda, mimo, że był wcześniej naprawiany, to jednak wszelkie wymiany części następowały na nowe oryginalne z logo producenta jak również było to auto bardzo wysokiej klasy i chwili zdarzenia było pojazdem 4 letnim. Z tych samych przyczyn Sąd uznał, że strona pozwana nie wykazała wzrostu wartości pojazdu powoda na skutek jego naprawy, w stosunku do wartości sprzed zdarzenia, a w szczególności nie wykazała tego wyceną dołączoną do pisma z 21 kwietnia 2023r., z której miałby wynikać taki wzrost o nieznaczną kwotę 1800 zł., gdy wycena ta przyjmowała nawet inną wartość samochodu powoda sprzed zdarzenia (123.700 zł. – k. 359), aniżeli wartość wynikająca z opinii biegłego (127.600 zł. - k. 218). Również w judykaturze na tle licznych spraw odszkodowawczych jest dostrzegane, że specyfiką powypadkowych szkód samochodowych jest to, że po wypadku, samochód, kwalifikujący się do naprawy, jeżeli nie jest nadmiernie wyeksploatowany, a nie było podstaw do przyjęcia takiego stanu rzeczy w przypadku wysokiej klasy, 4 letniego samochodu powoda, to choćby był naprawiony z użyciem nowych części, może nie zwiększyć swej wartości, a nawet mieć mniejszą wartość handlową niż przed wypadkiem, a utrata tej wartości także wchodzi w zakres szkody podlegającej, zgodnie z art. 361 § 2 k.c., naprawieniu przez osobę ponoszącą odpowiedzialność odszkodowawczą. Dopóty zatem, dopóki koszt naprawy nie zwiększy wartości całego pojazdu, to choćby naprawa była dokonana przy użyciu nowych części, koszt ten mieści się w określonych przez art. 361 § 2 k.c. granicach szkody, objętej obowiązkiem odszkodowania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 8 września 2017r., II CSK 857/16). **Po piąte** odnośnie nieuwzględnienia przez biegłego przy wycenie kosztów naprawy oferowanych przez pozwaną 10% rabatów na części zamienne i 40% na materiały lakiernicze, to przede wszystkim wskazać należy, że zasadnie w okolicznościach sprawy biegły nie uwzględnił tych rabatów. Przede wszystkim bowiem zauważyć należy, a co już czyni stanowisko i zarzuty pozwanej w tym przedmiocie całkowicie chybionymi, że powód nie miał w okolicznościach sprawy nawet jakiegokolwiek teoretycznej

możliwości skorzystania z rabatów ubezpieczyciela, w sytuacji gdy pozwane Towarzystwo w ogóle odmówiło decyzją z 5 czerwca 2020r. przyjęcia swojej odpowiedzialności za zdarzenie i takie też stanowisko podtrzymało w późniejszym czasie, co skutkowało wniesieniem przez powoda pozwu w niniejszej sprawie. Trudno więc w takiej sytuacji było przyjąć, że powód dokonując naprawy pojazdu miałby przy zakupie części i materiałów lakierniczych możliwość skorzystania z rabatów udzielanych przez pozwaną, skoro odmawiała mu ona jakichkolwiek świadczeń wynikających z jej odpowiedzialności OC sprawcy zdarzenia. Na taką ocenę w żaden zaś sposób nie wpływa pogląd wyrażony w powołanej przez pozwaną w powyższym piśmie z 21 kwietnia 2023r. uchwale (i uzasadnieniu) Sądu Najwyższego z 6 października 2022r., III CZP 119/22, że w formule "niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy" nie mieści się jakikolwiek automatyzm, a w szczególności jednoznaczne i odgórne przesądzenie, że odszkodowanie przysługujące od zakładu ubezpieczeń z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może być każdorazowo obniżone o rabaty oraz ulgi na części i materiały służące do naprawy pojazdu. Jednocześnie nie można z góry wykluczyć możliwości uwzględnienia rabatów i ulg, o ile na podstawie okoliczności konkretnej sprawy będzie możliwe przyjęcie, że mieszczą się one czy wręcz współkształtują niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy. Kwestia ta należy generalnie do materii postępowania dowodowego, powinna być ustalona przez sąd, ze szczególnym uwzględnieniem wniosków wynikających z opinii biegłego. Niezbędne jest ustalenie, czy faktycznie ceny z uwzględnieniem rabatów i ulg są stosowane przez ubezpieczyciela na rynku lokalnym, zaś możliwość skorzystania z nich przez poszkodowanego nie jest związana z jakimiś szczególnymi trudnościami. Ocena w tym zakresie powinna być ostrożna. Nie można nie zauważyć, że odwoływanie się do rzekomych rabatów i ulg może stanowić łatwy sposób na sztuczne obniżenie odszkodowania należnego poszkodowanemu, jak też godzić w jego prawo wyboru sposobu likwidacji szkody czy też w prawo podjęcia decyzji, aby samochodu w ogóle nie naprawiać. Natomiast niezależnie od powyższych rozważań Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, odnośnie omawianych rabatów na części zamiennie i materiały lakiernicze oferowane przez pozwaną, a w istocie jej zakłady partnerskie, że co do zasady nie ma podstaw, aby wpływały one na obniżenie należnego poszkodowanemu odszkodowania za naprawę szkód w pojeździe. Oczywiście jest, że ubezpieczyciel mógł oferować rabaty na powyższe elementy, a poszkodowany mógł z nich dobrowolnie skorzystać. Brak takiego skorzystania nie mógł być jednak sankcjonowany obniżeniem odszkodowania należnego poszkodowanemu. Strona pozwana bowiem wprawdzie nie narzucając warsztatu, w którym naprawa miałaby być przeprowadzona, to jednak w istocie ogranicza poszkodowanego w sposobie i procesie naprawy, który może wiązać się z istotnymi utrudnieniami, a co nie może podlegać akceptacji. Mało bowiem prawdopodobnym jest, aby autoryzowany zakład serwisowy, czy nawet inny, prowadzący profesjonalną działalność zakład naprawczy, wyraził zgodę na naprawę samochodu, przy użyciu części pochodzących z innego źródła niż zamawiane przez taki warsztat. Powszechnie wiadomym bowiem jest, że warsztaty takie mają swoich stale współpracujących dostawców części, jak i zawarte w obrocie gospodarczym kontrakty, w ramach których także uzyskują korzystne rabaty, zarabiając na zysku nie tylko z samej robocizny, ale także z pośrednictwa w zakupie części. Ponadto zauważyć też należy, że pozwana nie przedstawiła, w niniejszej sprawie jakichkolwiek dowodów, ani nawet nie uprawdopodobniła, realnej możliwości stosowania powyższych rabatów, poprzez dołączanie chociażby stosownej dokumentacji wskazującej potencjalnych dostawców części zamiennych i materiałów lakierniczych oraz skonkretyzowane i szczegółowe warunki tej współpracy zawierające m. in. specyfikację materiałów, wyszczególnienie, że części zamiennie są częściami oryginalnymi pochodzącymi od producenta, czy terminy dostaw. Ponadto również powszechnie wiadomym jest, że zakłady blacharsko – lakiernicze korzystają z towarów przez nich sprowadzanych i tym samym pochodzących od preferowanych przez nich producentów i dostawców takich materiałów, co również mogłoby rodzić perturbacje w procesie naprawy, w sytuacji oferowania przez warsztaty wskazane przez pozwaną innych materiałów lakierniczych. Poszkodowany ma i obowiązek współpracy przy naprawieniu szkody, i jej minimalizacji, ale gdy warunki naprawy szkody, mogą stwarzać dla poszkodowanego istotne utrudnienia w realiach procesu tejże naprawy, jak i warunki te są sformułowane nazbyt ogólnie, co również może prowadzić do takich utrudnień, to ubezpieczyciel nie może powołując się na niezrealizowanie przez poszkodowanego tychże powinności, poprzez nieskorzystanie z jego oferty, obniżyć należnego uprawnionemu odszkodowania, w oderwaniu od rzeczywistych realiów rynkowych kosztów naprawy (zob. też wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 7 października 2020r., I Ca 280/20). Z tych zatem wszystkich względów stanowisko i zarzuty pozwanej, zawarte już w odpowiedzi na pozew jak i w powyższym piśmie z 21 kwietnia 2023r., wskazujące na zasadność obniżenia należnego powodowi odszkodowania o oferowane przez pozwaną rabaty na części zamiennie i materiały

lakiernicze, były całkowicie chybione. Wreszcie **po szóste** nie miała też racji pozwana kwestionując zasadność przyjęcia przez biegłego przy obliczeniu kosztów naprawy części oryginalnych jakości O i Q. Trafne i należycie umotywowane w okolicznościach sprawy jest bowiem stanowisko biegłego, że przy wycenie kosztów naprawy pojazdu powoda, uwzględnieniu podlegały koszty części oryginalnych. Zatem obok okoliczności już wyżej wskazywanych, tj. klasy, a przede wszystkim wieku samochodu powoda w dacie zdarzenia, to przede wszystkim wskazać należy, że z zebranych w sprawie dowodów, w tym zeznań świadka P. K. i powoda wynikało, iż wszystkie zamontowane w aucie części, w tym również wymienione, były częściami oryginalnymi z logo producenta, a jak zauważył biegły w opinii uzupełniającej (k. 340), nawet wykonujący czynności likwidacyjne w imieniu ubezpieczyciela, nie stwierdzili występowania w samochodzie innych części niż oryginalne. Zatem w koszcie naprawy, która miała przywrócić stan poprzedni auta, również powinny być podlegać uwzględnieniu koszty części oryginalnych.

Z powyższych zatem względów opinia biegłego, oceniana przez Sąd na podstawie kryteriów właściwych tego rodzaju dowodowi, a zatem przede wszystkim przez pryzmat zgodności z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i konkretności oraz stopnia stanowczości formułowanych na ich podstawie wniosków, w ocenie Sądu Okręgowego, była jak najbardziej miarodajna i przydatna do poczynienia na jej podstawie ustaleń faktycznych, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, tak w odniesieniu do okoliczności powstania uszkodzeń samochodu jak i ponoszącego odpowiedzialność za zdarzenie. W odniesieniu do tej ostatniej kwestii tj. przyjęcia przez biegłego, że wyłącznym sprawcą zdarzenia był kierujący samochodem M. (...), wskazać należy, że takie ustalenie i wniosek biegłego, znajdują też potwierdzenie, o czym już we wcześniejszych rozważaniach, w innych dowodach, tj. w zeznaniach przesłuchanych jako świadków obu uczestników zdarzenia: P. K. i R. K., jak i w sporządzanym przez tego ostatniego oświadczeniu (k. 202).

Jak zostało już wskazane na wstępie rozważań w rozpoznawanej sprawie powód dochodził roszczeń z tytułu uszkodzeń samochodu od ubezpieczyciela sprawcy szkody w ramach jego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, tj. pozwanego Towarzystwa. Z przepisu art. 822 § 1 k.c., o czym także we wcześniejszych rozważaniach, wynika, że obowiązek ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej polega na zapłacie określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone przez ubezpieczonego osobom trzecim, a więc na spełnieniu świadczenia pieniężnego. Poszkodowany może, według swojego wyboru, żądać od ubezpieczyciela zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji albo zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej ustalonej zgodnie z metodą różnicy. Przepis art. 822 § 1 k.c. modyfikuje normę wynikającą z art. 363 § 1 k.c. bowiem jedynie tylko w ten sposób, że roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego przekształca w roszczenie o zapłatę kosztów restytucji (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 2018r., II CNP 43/17).

Sąd Okręgowy, wbrew stanowisku strony pozwanej, podziela dominujący i utrwalony już w licznych orzecznictwie pogląd Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, którego istota sprowadza się do tego, że odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego może być ustalone, w przypadku szkody częściowej, jako równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego także wtedy, gdy przed ustaleniem wysokości odszkodowania pojazd zostanie naprawiony. Dopiero jeżeli ubezpieczyciel wykaże (a co w sprawie niniejszej, jak już wyżej wskazano, nie miało miejsca), że taki sposób rozliczenia szkody przewyższa wielkość uszczerbku w majątku poszkodowanego, odszkodowanie - stosownie do okoliczności sprawy - może ulec obniżeniu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego także utrwalony jest pogląd, że powstanie roszczenia z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego, a tym samym zakres odszkodowania, nie zależą od tego czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar, czy też sprzedał uszkodzony pojazd. Odpowiada ono niezbędnym i ekonomicznie uzasadnionym kosztom naprawy, a naprawa dokonana przed uzyskaniem świadczenia od ubezpieczyciela, jej koszt i faktyczny zakres nie ma zasadniczego wpływu na sposób ustalania wysokości odszkodowania. Nie ma zatem znaczenia czy naprawienie szkody następuje na podstawie faktur za naprawę pojazdu czy wyceny kosztów naprawy - zasady naprawienia szkody muszą być identyczne. Szkodą (art. 361 § 2 k.c.) jest bowiem różnica między stanem majątku poszkodowanego jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie nastąpiło to zdarzenie. Roszczenie odszkodowawcze powstaje z chwilą powstania obowiązku naprawienia szkody, a nie

po powstaniu kosztów naprawy pojazdu, z czym wiąże się brak obowiązku po stronie poszkodowanego udowadniania konkretnych wydatków poniesionych na naprawę pojazdu. Tak więc odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego nie ogranicza się do równowartości wydatków poniesionych na naprawę pojazdu, lecz każdorazowo obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy (zob. m. in. postanowienie, z uzasadnieniem, Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2018r., III CZP 51/18, postanowienie, z uzasadnieniem, Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2018r., III CZP 74/18, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2019r., II CSK 100/18, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2018r., II CNP 32/17, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2018r., III CZP 72/18, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2018r., III CZP 73/18). Z tych zatem względów Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska strony pozwanej, a którego istota sprowadza się do przyjęcia, że dla ustalenia wysokości należnego poszkodowanemu od ubezpieczyciela odszkodowania za uszkodzenie pojazdu, znaczenie powinny mieć faktycznie poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy pojazdu. Stąd też za pozbawione uzasadnionych podstaw, gdyż nie zmierzały do rozstrzygnięcia o istotnych okolicznościach sprawy, należało uznać wnioski dowodowe zgłoszone przez pozwaną w odpowiedzi na pozew oraz zmodyfikowane na rozprawie w dniu 14 stycznia 2022r. (k. 172), a dotyczące okoliczności i kosztów naprawy oraz zakupu jak i sprzedaży uszkodzonego samochodu przez powoda, a ponadto zobowiązanie powoda przez Sąd do złożenia powyższych dokumentów było o tyle bezcelowe, że pełnomocnik powoda oświadczył (k. 172), że ich złożenie byłoby niemożliwe.

Sąd Okręgowy za uzasadniony koszt naprawy samochodu powoda uznał kwotę **68.970, 43 zł brutto**, obliczoną przez biegłego przy prawidłowym uwzględnieniu 5% rabatu na nabywane części zamienne. Jak bowiem wynikało z zeznań powoda i co prawidłowo zostało dostrzeżone przez biegłego, powód zakupując części w serwisie (...) we W. przy ul. (...), otrzymywał rabaty. Jak zaś ustalił biegły rabaty udzielane przez serwis (...) we W. przy ul. (...) na zakup części w 2020r. wynosiły 5%. Na marginesie tylko należy dodać, a czego nie podnosiła nawet strona pozwana, że powód mimo iż prowadził działalność gospodarczą, nie posiadał będącego podstawą żądania samochodu w ramach prowadzonej działalności, a jako osoba fizyczna i jak wynikało z jego zeznań, nie otrzymywał przy zakupie części zamiennych faktur VAT, a paragony. Dlatego też brak było podstaw do odliczenia od kosztów naprawy podatku VAT. Z tych zatem względów zasądzeniu od strony pozwanej na rzecz powoda podlegała kwota **68.970, 43 zł.**, a dalej idące żądanie główne podlegała oddaleniu.

Za uzasadniane należało natomiast również uznać zgłoszone przez powoda w pozwie roszczenie odsetkowe, tj. od dnia 10 maja 2020r., skoro pismem z 9 kwietnia 2020r., znajdującym się w aktach szkody (płyta CD – k. 77), strona pozwana potwierdziła przyjęcie zgłoszenia przez powoda szkody z dnia (...) (art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, t.j. Dz. U. z 2022r., poz. 2277).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. pierwsze kpc, rozdzielając je stosunkowo, przy uwzględnieniu, że powód utrzymał się ze zgłoszonym żądaniem w 91%, a strona pozwana w 9%. Na koszty poniesione przez powoda, zgodnie z przedłożonym spisem (k. 379 - 380) złożyły się: 3786 zł – opłata od pozwu, 5417 zł – wynagrodzenie pełnomocnika wraz z opłatą skarbową, 1500 zł – zaliczka na poczet kosztów opinii biegłego, łącznie: 10.703 zł. Sąd nie uwzględnił natomiast wniosku pełnomocnika powoda o zasądzenie kosztów jego dojazdów na rozprawy w kwocie 393,30 zł., gdyż koszty te nie zostały należycie wykazane, skoro pełnomocnik ograniczył się jedynie do wskazania ilości kilometrów, ryczałtu stawki za kilometr: 1,15 zł. i wskazania pojemności silnika samochodu (A. (...), poj. 2.0 litra), gdy jednocześnie nie określił ani rodzaju właściwego używanemu pojazdowi paliwa, ani wielkości jego średniego spalania na 100km., co nie dało Sądowi możliwości obliczenia należnych, rzeczywistych kosztów przejazdu. Sąd podziela przy tym pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2016r., III CZP 26/16, że kosztami przejazdu do sądu pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym - jeżeli ich poniesienie było niezbędne i celowe w rozumieniu art. 98 § 1 k.p.c. - są koszty rzeczywiście poniesione. Natomiast na koszty poniesione przez stronę pozwaną złożyły się: 5400 zł. – wynagrodzenie pełnomocnika, 1500 zł, 238,51 zł, 700 zł i 802,75 zł. – zaliczki na poczet kosztów opinii biegłego, łącznie 8641,26 zł. Zatem zasądzeniu od strony pozwanej, tytułem kosztów procesu, podlegała kwota 8962,02 zł. (91 % z 10.703 zł. minus 9% z 8641,26 zł.).